

N a b a r y k a d y

Na barykady, ludu roboczy,  
czerwony sztandar do góry wznies!  
Smiało do boju wyteż swe ramię,  
bo na cię czeka zwycięstwa cześć.

Młoty w dłoń!

Kujmy broń!

Miotnie stal

czerwone iskry w dal,

żar iskry tej

tli w piersi mej!

Powstań, zburz,

pobudka gra nam już!

Rycerze pracy, rycerze ducha,  
dziś nam do boju już nadszedł czas!  
Na barykady! Niech bunt wybucha!  
Pobudka dziejów już wzywa nas.

Młoty w dłoń... itd.

Zagrzewaj, siostrze, do walki brata,  
aby do boju odważnym był,  
by wydarł wolność, co w rękę kata,  
aby dla sprawy pracował, żył.

Młoty w dłoń... itd.

Cześć Lasselowi, Marksowi sława,  
precz z burżueszją, ludowi cześć!  
Niech do szeregów każdy z nas stawa,  
aby naukę ich wszędy nieść.

Młoty w dłoń... itd.

Hańba więc carom, panom - naszym zdziercom,  
co dziś się z nędzy naigrawać śmia,  
hańba więc klechom, wszystkim oszczercom,  
co lud tumanią i z niego drwią.

Młoty w dłoń... itd.

Na barykady! Sztandar powiewa,  
czerwone godło - wszak to nasz znak!  
Spieszmy się, bracie, już wróg przybywa,  
wyciąga szpony drapieżny ptak.

Młoty w dłoń... itd.